

6 NIEDZIELA ZWYKŁA – 11 LUTEGO 2024



Kliknij obraz powyżej

✚ **11 lutego** – 11:00 – Intencja: za wszystkich wiernych naszej parafii.

✚ **Celebrans:** ks. J. Vano;

✚ **MARGARETKA** – Modlimy się za kapłanów: Ks. Biskupa D. Miehm, Ks. Proboszcza J. Vano, Ks. S. DeCarlo, Ks. St. Witczaka, Ks. P. Seabrook i Ks. D. Smullen. Pamiętajmy o naszych duszpasterzach.

✚ Módlmy się za chorych, cierpiących, za służbę zdrowia. Prośmy o Miłosierdzie Boże nad światem, o nawrócenie grzeszników. Szczególnie gorąco módlmy się o przywrócenie normalności, ustąpienie przemocy władzy, zakończenie działań wojennych na świecie, przywrócenie swobód i wolności oraz zniesienie WSZYSTKICH restrykcji kowidowych i przyjęcie do pracy bezpodstawnie zwolnionych.

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- 11 lutego - Najświętsza Maryja Panna z Lourdes; św. Grzegorz II, papież
- 12 lutego - św. Benedykt z Amiani, opat
- 13 lutego - bł. Jordan z Saksonii, zakonnik, prezbiter
- 14 lutego - święci Cyryl, mnich, i Metody, biskup; św. Walenty, biskup i męczennik
- 15 lutego - św. Klaudiusz de la Colombiere, prezbiter
- 16 lutego - św. Daniel, męczennik; św. Juliana, dziewica i męczennica
- 17 lutego - Siedmiu Świętych Założycieli Zakonu Serwitów Najświętszej Maryi Panny



In Vitro - Życie czy Śmierć – fałszywa
narracja promowana w mediach!
Zobacz nasz film!





Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go: «Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić». A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony». Zaraz trąd go opuścił, i został oczyszczony. (Mk 1, 40-42) [Kliknij obraz obok](#)

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy o uzdrowieniu, którego Jezus dokonał w Galilei. Mistrz z Nazaretu uzdrawia człowieka chorego na trąd. Jest to zakaźna choroba skóry, otoczona wieloma społecznymi i religijnymi uprzedzeniami. Od połowy XX wieku dostępne są metody leczenia i pacjent ma szansę wrócić do zdrowia. Jednak w czasach Pana Jezusa trędowatych traktowano jak wyrzutków. Ich trudną sytuację pogorszyło przekonanie, że ich choroba jest **karą Bożą** za grzech. W ten sposób do ich cierpienia fizycznego dołączyło cierpienie wynikające z poczucia odrzucenia nie tylko przez społeczeństwo, ale nawet przez Boga. Dlatego życie trędowatego w czasach Jezusa było „piekłem na ziemi”. Śmierć byłaby lepsza niż życie z trądem.

W takim kontekście historia spotkania Jezusa z trędowatym, nabiera pewnej niezwykłości. To chory na trąd wyszedł z inicjatywą, podchodząc do Jezusa i prosząc Go o uzdrowienie. Przez to czyn chorego można odczytać jak akt odwagi. Jest w słowach trędowatego ogromne zaufanie, które jest także wyzwaniem rzuconym Jezusowi, czy uzdrawiając jest w stanie przekroczyć rytualne prawo. I tak się właśnie stało. Jezus, kierując się współczuciem, dotykając chorego, złamał obowiązujące normy społeczne. Jednak nie złamał całkowicie Prawa Mojżeszowego. Przykazał uzdrowionemu, aby nikomu nie mówił o cudzie i pokazał się kapłanom, którzy zgodnie z prawem religijnym mogą przywrócić go po uzdrowieniu do życia w społeczeństwie.

Tak przedstawia się historia uzdrowienia, którego dokonał Jezus. Choć to wydarzenie miało miejsce dwa tysiące lat temu to kontekst dzisiejszej Ewangelii można przenieść do naszego życia. Niestety, wszystkim nam grozi „duchowy trąd”. Tym „trądem” jest grzech. Zrywamy relację z Bogiem i skazujemy się na życie w duchowej samotności. Lekarstwem jest wiara w Jezusa Chrystusa. Czy jestem gotowy wołać do Boga i prosić Go o uzdrowienie?

Jeśli chcemy uwolnić się od trądu naszego grzechu, musimy pozwolić na to, aby wejść w relację z Jezusem i pozwolić, aby dotknął naszego serca. Nam, trędowatym duchowo, Jezus daje to samo polecenie: Idźcie, pokażcie się kapłanowi... Innymi słowy: „Idźcie do spowiedzi”.

Kiedy dziś patrzymy na trędowatego, potrafmy dostrzec siebie samych. Przychodźmy do Jezusa z pokorą. Podobnie jak trędowaty podszedł do Jezusa z ufnością – wierzymy, że Jezus ma moc, aby nas oczyścić z trądu naszego grzechu, przebaczyć nam i nas uzdrowić. Jeśli chcesz opatrzeć swoje rany – On jest lekarstwem. Jeśli potrzebujesz pomocy – On jest siłą. Jeśli boisz się śmierci – On jest życiem. Jeśli pragniesz nieba – On jest drogą. Jeśli chcesz uniknąć ciemności – On jest światłem. Jeśli cierpisz na trąd grzechu, On może cię oczyścić.

Powyższe fragmenty pochodzą z portalu Redemptorystów – po całość [kliknij tutaj](#)